NUMER 5/2004-2005 **nakład wystarczający**

GAZETA ZAKŁADOWA

ORGAN PRASOWY SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 24 STO W WARSZAWIE **cena 70 GROSZY**

Witamy dziś świątecznie!
Nasza szkoła obchodzi już 15 urodziny.
W numerze gazety stałe pozycje: kolejny odcinek *Majtrixa* , *Przygody Dinusia,* trochę świątecznych wspomnień, wywiad z Panem Dyrektorem, ankieta o tym, co jest najważniejsze dla uczniów naszej szkoły, a dodatkowo szczegółowy program festynu urodzinowego, na który zapraszamy.

WARTOŚCI - CO CENIĄ UCZNIOWIE NASZEJ SZKOŁY?

Przeprowadziłem wśród uczniów klas IV – V ankietę pt. „Wartości”. Pojawiło się w niej pytanie: „Co jest dla ciebie w życiu najważniejsze” i zadanie: „Zaznacz w skali 1/10, co jest dla ciebie w życiu najważniejsze”. Poniżej przedstawiam wyniki ankiety na wykresie...

Okazało się, że dla młodych ludzi najważniejsza jest rodzina. Jeden z ankietowanych uczniów napisał: „Rodzina, ponieważ zawsze można na niej polegać”. I rzeczywiście, nie tylko według tej osoby, ale też według innych uczniów – na rodzinie zawsze można polegać. Na drugim miejscu znalazła się miłość, a na trzecim przyjaźń. Osobiście uważam, że tak powinno być. Na następnych miejscach znajdują się: zdrowie, pomoc bliźnim, Bóg, wiedza, zainteresowania i odwaga, a na szarym końcu – dążenie do doskonałości. Może nie ma ludzi doskonałych...

Maciej Margas

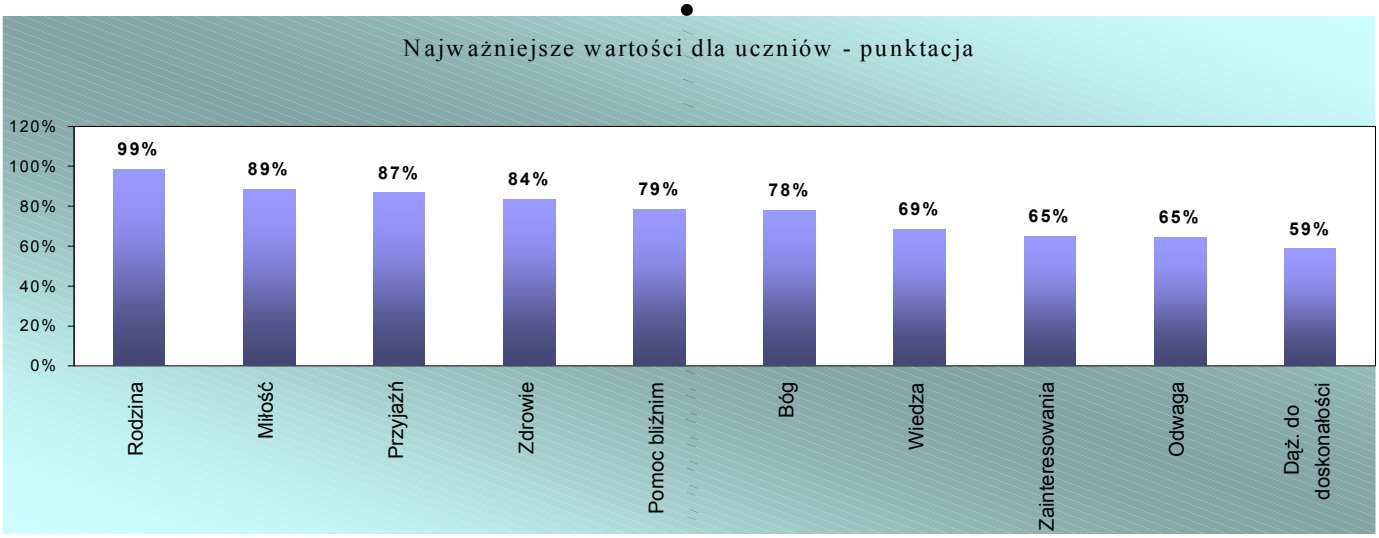

Stopka redakcyjna

Redaktor naczelny: Justyna Majewska;
Opiekunki gazetki: Małgorzata Napiórkowska i Anna-Maria Wołyniak;
Zastępca redaktora naczelnego: Karolina Szewczyczak;
Zespół literacki: Sonia Górecka, Marta Witos, Bartek Kulczycki, Marysia Dudek, Julka Zagrodzka;
Zespół reporterów: Justyna Przytuła, Radek Suchmiel, Ania Surnikowska, Agata Pogorzelska, Ada Szulecka;
Zespół Rozrywkowy: Olek Pietrak, Michał Chełstowski, Jonasz Łempicki, Marta Jankiewicz, Łukasz Komorowski, Patryk Balasiewicz;
Zespół techniczny: Maciej Margas, Zuzia Kadlcik, Karolina Szelągowska.

ŚWIETO SZKOŁY

Jak powstała nasza szkoła?

SP nr 24 powstała 15 lat temu, w 1990 roku. Od tego czasu bez przerwy czuwa nad nami Pan Dyrektor Jarosław Pytlak.

Naszą szkołą zarządza Samodzielne Koło Terenowe nr 69 Społecznego Towarzystwa Oświatowego. Prezesem zarządu SKT jest Grzegorz Sulikowski.

Nasz system nauczania nie jest taki jak w innych szkołach. My mamy segregatory, w których jest wszystko zapisywane: odpowiedzi ustne, kartkówki, klasówki, prace na lekcji, prace domowe. Chodzimy na konsultacje i odpowiadamy ustnie lub pisemnie. Konsultacje odbywają się po lekcjach. **Jesteśmy wyjątkowi i nasza szkoła także!**

Łukasz Komorowski

ZA CO KOCHAMY NASZĄ SZKOŁĘ?

Szkoła SP nr 24 STO jest bardzo fajna, bo ma wspaniałych nauczycieli, którzy są zawsze pomocni i życzliwi dla każdego, nawet opornego ucznia ;-). Jest otwarta na różne dziedziny nauki. Ma pracownię informatyczną i salę gimnastyczną. Zawsze korzystamy z ładnej pogody i wychodzimy na dwór. Często robimy wypady do kina lub muzeum, organizujemy zawody sportowe.

W naszej szkole jest możliwość wybrania ponad 20 rodzajów zajęć dodatkowych! Dotyczą one przeróżnych zainteresowań. Jesteśmy także na bieżąco z ważnymi informacjami dotyczącymi naszego kraju lub świata. W każde piątkowe popołudnie nasza szkoła organizuje tak zwaną imprezę piątkową.

Jeździmy na bardzo ciekawe wycieczki. Podczas Światowego Dnia Ziemi lub innych dni tego typu organizujemy zabawy i imprezy nie tylko dla dzieci z naszej szkoły, ale dla wszystkich szkół z dzielnicy Bemowo.

Chętnie reprezentujemy naszą szkołę na różnych zawodach sportowych lub innych konkursach. Lubimy „Corridę" - konkurs ortograficzny oraz „Kangura" – konkurs matematyczny.

Nasza szkoła posiada gazetkę, w której wypowiadamy się na różne tematy. Można w niej przeczytać: śmieszne kawały, recenzje książek, które omawia dana klasa, wywiady z ciekawymi ludźmi, którzy odwiedzają naszą szkołę.

Uważamy, iż nasza szkoła jest wspaniała, nawet jeśli zdarzają się w niej jakieś wpadki ☺.

Agata Pogorzelska, Marysia Dudek

Znaleźliśmy swój skarb…

Witamy! To my, nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 24 Społecznego Towarzystwa Oświatowego. 21 kwietnia 2005 roku razem z dziećmi z innych bemowskich szkół podstawowych oraz przedszkoli szukaliśmy skarbu w Parkofrajdzie. Już zielonej i kwitnącej, bo nadeszła wiosna, na którą wszyscy czekaliśmy z utęsknieniem. A teraz cieszymy się, bawiąc się i ucząc w Parku „Górczewska". To jest właśnie „Parkofrajda", zaledwie parę kroków od naszej szkoły. Jest zielonym skarbem, którym dzielimy się z Wami. Posłuchajcie…

Zanim zdobyliśmy Zielony Certyfikat, ekologiczny znak jakości, dobrze się do tego przygotowaliśmy. Ale opłacało się! Wystarczyło spojrzeć na uśmiechnięte twarze dzieci, biegających po ścieżkach bemowskiego parku i usłyszeć dobre słowo okolicznych mieszkańców. Tak było w czwartek, 21 kwietnia, kiedy świętowaliśmy Dzień Ziemi. Nasza szkoła, organizator gry terenowej dla klas 0-3, przygotowała specjalny program na ten dzień. Pieczę nad „Szukaniem skarbów w Parkofrajdzie" pełniła pani wicedyrektor SP nr 24 STO, Ewa Pytlak. Wcześniej szkoły, które zaprosiliśmy do wspólnej zabawy otrzymały Vademecum Gracza, czyli pomocne kompendium informacji.

Najpierw przygotowanie, później zabawa! Najmłodsze dzieci utworzyły pięcioosobowe drużyny, wyróżniające się kolorowymi strojami. Po przybyciu do „Parkofrajdy" każda z drużyn zgłaszała się do punktu informacyjnego, by otrzymać mapę parku i wyruszyć w poszukiwanie nagrody. To ona budziła najwięcej emocji. Przegranych nie było ani wśród uczestników, ani wśród młodych organizatorów zabawy, czyli nas, uczniów klas 5-6 SP nr 24 STO. Wraz z opiekunami pięciu punktów gry terenowej, znajdujących się w różnych miejscach parku, pomagaliśmy rywalizującym ze sobą dzieciom sprostać wszystkim przyrodniczym zadaniom. Zagadki dotyczyły znajomości nazw fauny i flory, a zadania kształtowały uczniowską postawę wobec przyrody i środowiska.

Wszyscy sprawdzili się doskonale. Nikomu nie brakowało pomysłowości, np. w przedstawieniu poprzez pantomimę zwierząt, a zadanie polegające na segregacji śmieci zostało wykonane szybko i trafnie. Po każdym zmaganiu mali uczestnicy otrzymywali elementy klucza do szyfru. Pięć fragmentów klucza dało każdej grupie zaszyfrowaną wskazówkę dotyczącą miejsca ukrycia skarbu.

Po zakończeniu gry nastąpiło uroczyste wręczenie nagród – drzewek ufundowanych przez Centrum Promocji Zdrowia i Edukacji Ekologicznej Dzielnicy Bemowo. Przed każdą uczestniczącą w naszej zabawie szkołą i każdym przedszkolem stoi teraz odpowiedzialne zadanie - troska o zielone skarby. Wszystkim gratulujemy i zachęcamy do organizowania wspólnych zabaw.

Bardzo dziękujemy Centrum Promocji Zdrowia i Edukacji Ekologicznej za przygotowanie festynu, który umilał nam tego dnia chwile spędzone w Parkofrajdzie.

Szkoła Podstawowa nr 24 STO

Warszawa

5 powodów, dla których warto wytrzymać do końca roku szkolnego:

1. Bo w szkole masz swoich starych kumpli :D
2. Bo tu masz swoich ukochanych nauczycieli :D :D
3. Bo tu masz obiekt swoich zainteresowań :DDD
4. Bo tu na przerwach jest świetna zabawa!
5. Bo jak dotrwasz, to masz DWA MIESIĄCE LABY :DDDDDD

WYWIAD Z TAJEMNICZYM P.D.

GAZETA Z ROGAMI:
- Dzień dobry, chcielibyśmy Panu zadać kilka pytań dotyczących naszej szkoły. Oto jedno z nich: Skąd wziął się pomysł na założenie naszej szkoły?
Tajemniczy P.D.: – Rodzice mieszkający w okolicy chcieli, żeby dzieci miały szkołę inną od pozostałych. I wpadli na pomysł, żeby tę szkołę założyć.
G.R.: – Jak to dokładnie wyglądało?
T.P.D.: *– Był rok 1990. W kraju wszystko się zmieniało. Rodzice zbierali się tutaj na plebanii, robili zebrania. Dyskutowali na różne tematy związane z powstaniem szkoły.*
G.R.: - Jak znalazł Pan miejsce dla naszej podstawówki?
T.P.D.: – To nie ja znalazłem miejsce. Ja zostałem zatrudniony w szkole, którą tworzyli rodzice.
G.R.: – W takim razie, jak Pan się tu znalazł?
T.P.D.: – Najpierw znalazła tu pracę moja żona, której podpowiedziała to koleżanka ze studiów. Potem okazało się, że szkoła nie ma dyrektora. I jak nie będzie dyrektora, to szkoła nie będzie istniała. Żona po prostu zapytała, czy przypadkiem ja nie mógłbym zostać dyrektorem. Powiedziałem, że zostanę. I zostałem…
G.R.: - Dlaczego nasza szkoła tak bardzo angażuje się w organizowanie różnego rodzaju imprez?
T.P.D.: – Myślę, że nasza szkoła nie angażuje się w organizowanie pozaszkolnych imprez bardziej niż pozostałe szkoły. Życie to nie tylko nauka, ale i różne inne rzeczy, które się dzieją. Zatem sądzę, że to jest po prostu normalne.
G.R.: – Którzy nauczyciele towarzyszyli Panu od początku?
T.P.D.: – Od początku pracuje tutaj Pani Ewa Pytlak. I ja. Kilka osób przyszło po pierwszym roku funkcjonowania szkoły.
G.R.: – Jak promował pan tę placówkę?
T.P.D.: – Nigdy nie promowałem! Ona sama się promowała. Wystarczyło, że uczniowie i rodzice byli zadowoleni. Dopiero w tym roku zrobiliśmy po raz pierwszy ulotkę reklamową szkoły. Ale tylko dlatego, że wszyscy maja takie ulotki, więc nie wypadało nie mieć.
G.R.: – Do widzenia Panie Dyrektorze! Dziękujemy za wywiad.
T.P.D.: – Proszę uprzejmie.

Z Tajemniczym Panem Dyrektorem
rozmawiały: Jum i Kara

TAK SIĘ U NAS UCZY...

Klasy młodsze tak opisują swoje doświadczenia związane z zaliczeniami...

Tydzień paszportowy

W tygodniu paszportowym uczniów ogarnia trwoga, wtedy krzyczą i się martwią, że źle napiszą test. Uczniowie też zapisują się na sprawności
i sprawia im to wiele radości. Czasami wychodzimy
i dobrze się bawimy.

W tygodniu paszportowym uczniowie mają też lekcję biblioteczną. Na lekcji bibliotecznej robią rzeczy związane z książkami i czasopismami. Tydzień paszportowy kończymy bardzo miło, bo filmem lub na imprezie piątkowej.

Test kompetencji w tygodniu paszportowym

Na teście kompetencji wysilamy swoje mózgownice. Na teście są zadania z polskiego i matematyki, łatwe i trudne. Test kompetencji składa się z dyktandziora i różnych zadań. Ten test jest pisany dwie godziny. Po teście mamy zadowolone bądź niezadowolone miny, bo przecież się męczymy

Adam Parzyszek kl. 3b

W klasach 4-6 nauka wygląda w ten sposób:

Jak Jesteśmy Oceniani?

System zaliczania w naszej szkole polega na ocenianiu naszych prac w skali od 1 do 3 punktów. Za brak pracy dostajemy „nzala", czyli nie zaliczamy. Każda karta zaliczeniowa (j. polski, historia, matematyka, przyroda, angielski) ma oddzielnie wystawianą ocenę. Gdy uczeń chce podwyższyć swoją średnią lub ocenę, może wykonać pracę samodzielną lub dodatkową.

Prace Samodzielne

Aby wykonać pracę samodzielną należy zgłosić jej temat przed wyznaczonym terminem, a później pracować, pracować, pracować. Ostatnim etapem pracy samodzielnej jest nasza prezentacja przed całą klasą.

Segregator

W segregatorach uczniów SP nr 24 STO znajdziemy: korespondencję z rodzicami, korespondencję z nauczycielami, regulamin szkoły, skalę ocen, reguły życia klasy, plan lekcji, miejsca konsultacji z danym nauczycielem, „dzikie karty", „karty przebaczenia", „pamiętnik", kartę aktywności, zestawienie wyników nauczania w danym roku szkolnym, stronę humoru, karty zaliczeń.

Julka Zagrodzka kl.5b

MAJTRIX (cz. 11)

Crazy Master ®©™

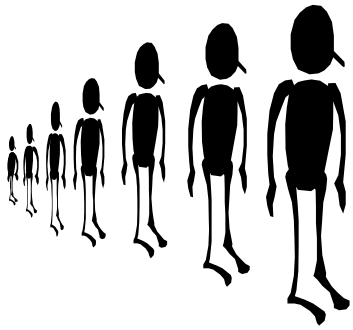

- Tjaaa... Dostałem wstrząsu mózgu... – potwierdził Meo.
- No to jak? Pomożemy mu? – spytał Forfeusz.
- Boję się go dotykać... Jeszcze zamieni mnie w kurę...
- No nie wiem... Myślę, że jednak w jakiegoś potwora on się nie zamienił...
- Kto wie? No dobra, spróbujmy... – zgodziła się w końcu Srinity.

Srinity dotknęła Mea...

- Ko, ko, ko, ko, ko, ko
- Myliłem się – pomyślał Forfeusz. – Ale to dobrze. <śmiechem CIFa> HI HI HI HI HI HI HI!!!

W tej chwili Forfeusz wybuchł. Gdy dymienie ustało, dym się rozwiał, pozostał tylko CIF, który wcześniej przebrany był za Forfeusza. Wyjął pistolet i po kolei strzelił w głowy kury i koguta. Ci padli nieżywi.

- No to koniec w wami...

Meo i Srinity wstali.

- CO Z WAMI?!?!? – zdziwił się CIF.
- Mamy po 9 żyć, bo w końcu jesteśmy kurczakami – odpowiedział Meo.
- Ja jestem kurą... – powiedziała Srinity.
- A ja kogutem – dokończył Meo.
- A żebyś ty wiedział, że mam nieskończoność żyć, bo w końcu jestem programem.

Mea i Srinity zatkało...

- Ko, ko, ko.
- Kukuryku!!!

Z nieba spadł Forfeusz (prawdziwy). Trafił prosto w CIFa.

- Zabiłem go! Zabiłem! – cieszył się Forfeusz.
- Nie bądź taki pewien – odparła Srinity. – On ma nieskończoność żyć!
- Już was nie lubię – obraził się Forfeusz.
- Ach... Ta dzisiejsza młodzież... – westchnęła Srinity.

CIF wstał, chcąc zabić Forfeusza. Wtem zjawił się... PATAFIAN!!!

- Cześć mały! – przywitał się Patafian.
- O jasna... pogoda! – westchnął CIF.
- Masz rację... Przecież zaczęła się wiosna i słońce mocno świeci.

CIF się przestraszył i uleciał ☺. I znów Patafian uratował Mea, Srinity i Forfeusza (oczywiście nie wiedząc, co dokładnie robi). Wtem... BUCH!!! Pan Twardowski (na kogucie) spadł na Patafiana.

- Ups. Przepraszam – powiedział pan Twardowski i poszedł sobie.

Meo i Forfeusz podeszli do martwego Patafiana.

- Ooo... Patafian nie żyje...
- Rzeczywiście... Trudno... Idziemy do Tesco?
- Po co?
- Nie wiem... Idziemy?
- Ok!

I w ten sposób nasza trójeczka poszła do Tesco po nie wiadomo co... Zostawili Patafiana, bo po co brać go ze sobą?. To by nie miało sensu... Tylko by obciążał... Pozostał tylko jeden problem... CIF jest na wolności... Tylko, kto by się tym przejmował?

CDN...

WĘDRÓWKA PRZEZ PUSTYNIĘ -pamiętnik Dinusia (cz. 4)

Łukasz Komorowski

Zaraz po spotkaniu z triceratopsami poszliśmy w dalszą drogę. Przechodziliśmy obok wodospadu, aż doszliśmy do wyjścia z lasu. Wyszliśmy na prawdziwą pustynię. Aż strach było iść, dlatego że było bardzo gorąco. Aż w nogi parzyło. Już bardzo dużo przeszliśmy. Jak gorąco, nie możemy wytrzymać bez wody. Kiedy wychodziliśmy z lasu, to zapomnieliśmy się napić. Był taki skwar !

- *Kapitanie, kiedy dojdziemy na miejsce?- zapytałem.*
- *Niedługo dojdziemy do oazy.*
- *Huraaaaaa!!!*

Jesteśmy przy oazie. Jak się wszyscy rzucili na wodę. Taka radość. Lecz kiedy poszliśmy dalej, szczęście się odwróciło.

- *Raptory !!!!!!!! - krzyknął Kapitan.*
- *O nie !!!!!!!!*
- *Uciekajmy!*
- *Gonią nas! Nie będzie tak łatwo zgubić ich na otwartej przestrzeni!*
- *Góry ! Do gór ! szybko !!*
- *Poleciały dalej . Uff.... udało się!*
- *Nic się nikomu nie stało? - zapytał Witek.*
- *Nie - zgodnie odpowiedzieli wszyscy.*

Później szybko dotarliśmy do Zielonego Raju.

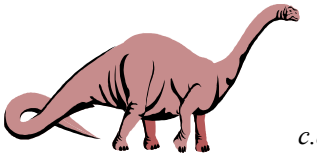

c.d.n.

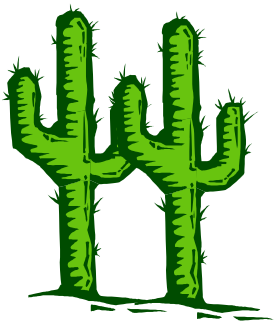

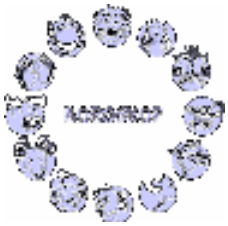

Horoskop już (prawie) wakacyjny...

Baran – Znów smutno. Kłopoty w szkole. Głowa do góry, niedługo wakacje. A teraz poproś kogoś spod znaku Byka o pomoc ;). Poćwicz z nim najlepiej matematykę lub polski.

Byk - Jeśli szukasz nowych znajomości to... ROZEJRZYJ SIĘ !!! Masz tyle nowych osób do poznania w zasięgu ręki. Pamiętasz, jak spotkałeś tego chłopaka na przystanku autobusowym? Mogłeś się z nim zaprzyjaźnić. A co zrobiłeś? Pobiegłeś do najbliższego autobusu i odjechałeś. Wstyd!

Bliźnięta - Zamiast nad książką siedzieć, to idziesz do koleżanek. Powinieneś się uczyć, a nie bawić. A potem się dziwisz, że masz same pałki!! Przyjaźń jest ważna, ale pamiętaj, że z głupimi nikt się nie zadaje!

Raczku nieboraczku, ty to masz farta! Dobra, a nawet bardzo dobra koleżanka, prawie zdobyty chłopak (ale musisz się bardziej postarać, jeżeli chcesz go zdobyć) i co najważniejsze: MASZ DOBRE STOPNIE!! Ale masz swoją wadę. Pomóż innym w nauce. Nie tylko tym, których lubisz, ale też innym.

Lew – Tak, teraz o tobie. Może byłoby lepiej, jakbyś nauczył się do tej klasówki jutrzejszej? Naucz się, a zobaczysz, że dostaniesz na koniec roku 5 zamiast 4! A to przecież się opłaca. Poproś rodziców, żeby Ci pomogli. A jeśli jesteś z nimi pokłócona, to przeproś. Nigdy nie zaszkodzi ;)

Panna - Ty leniuchu! Narzekasz, że jesteś sama! A co robisz, żeby to zmienić? NIC!!! I to jest Twój błąd! Czy Ty naprawdę uważasz, że Twój wymarzony facet zapuka do Ciebie i powie: „Witaj skarbie, to ja" Tak dobrze to nie ma!! To Ty powinnaś zrobić swój pierwszy ruch!

Waga - Nie myśl sobie, że jak masz 2 kilo nadwagi, to od razu musisz schudnąć? Mylisz się! Kup sobie taką specjalną wagę z napisem:„Jesteś chuda". Taka waga jest o wiele lepsza od tej zwykłej.

c.d. na stronie 8

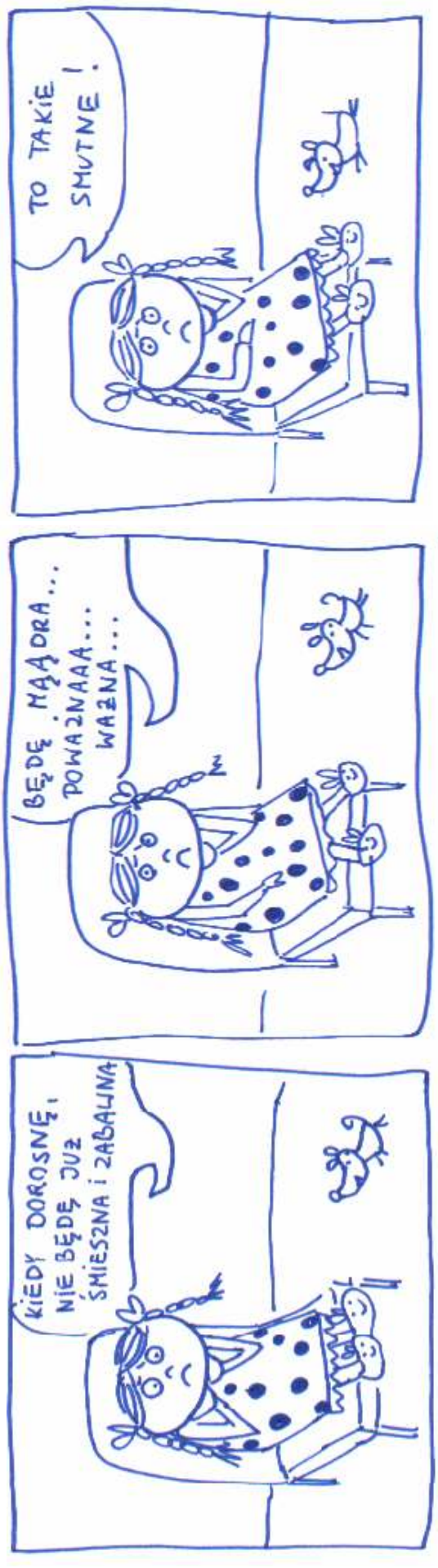

Na korytarzu szkolnym jeden z uczniów klasy VI zamierza przyłożyć swojemu młodszemu koledze. Przechodząca tamtędy sekretarka interweniuje, mówiąc:
- Nawet o tym nie myśl!
- Ja?! Myślę?! Nigdy! – stanowczo odpowiada szóstoklasista.

Nauczycielka przeprowadza pierwszą lekcję w klasie drugiej i chce zapoznać uczniów z nowym podręcznikiem. Zaczyna lekcję recytacją wiersza o książce:

„Witam cię kartek szelestem,
tytułem na pierwszej stronie..."

Wypowiedź nauczycielki przerywa jedna z uczennic pytając:
- Proszę Pani, kto to jest właściwie ten KARTEK?!

Na lekcji w klasie pierwszej:
- Kochani, kto jest autorem naszego nowego podręcznika do języka polskiego?
Do odpowiedzi wyrywa się jedna z uczennic krzycząc:
- Ja! Ja! Ja! Wiem!
- Proszę, słucham!
- Język polski – sylabizuje dziewczynka, wiodąc palcem po okładce podręcznika...

Dzieci w grupach inscenizowały legendę o Warszawie. W jednym z zespołów Małgosia rozdziela role:
- Ty Paweł będziesz falami, ty Grzesiu – Warsem, a ty Jasiu – narratorem, to bardzo ważna rola.
- Jaś nie może być narratorem, jest na to za głupi! – wykrzykuje Grzegorz
-No dobra, będę falami! – stwierdza spokojnie Jaś.

- Jak możemy spędzać wolny czas? – pyta pani
- Możemy jeszcze wypoczywać w łonie natury! - Odpowiada Jaś

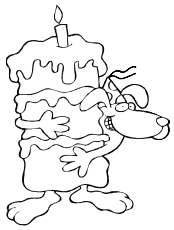

Zielona szkoła 2005

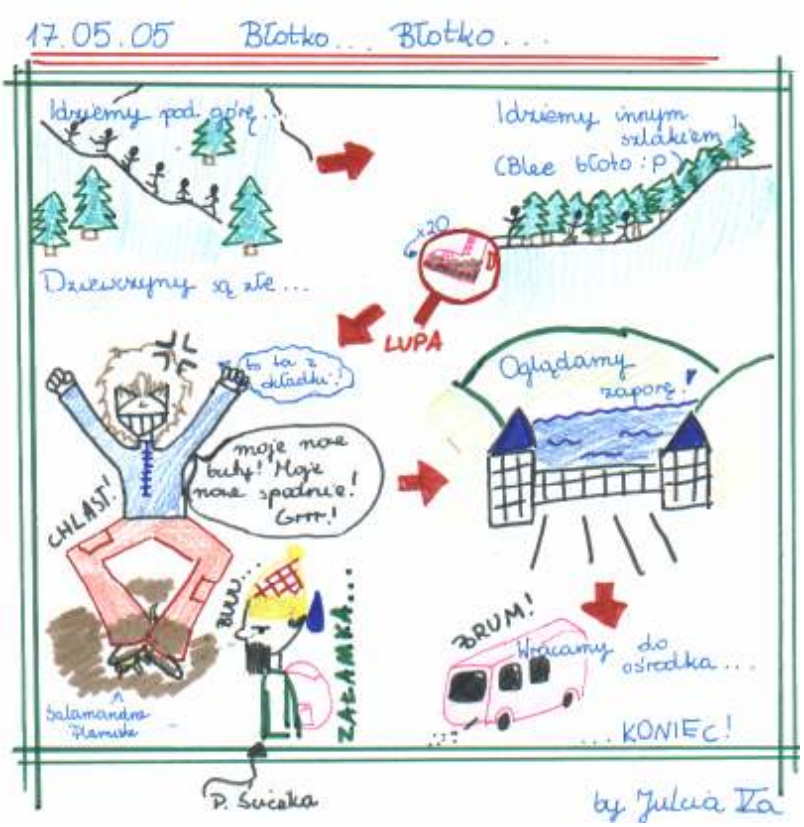

Solina. . . .5
Drogi Pamiętniczku!
Dziś przez 6 km wędrowaliśmy po błocie.
Góra - dół, góra dół . . .
I tak przez jakiś czas.

tak wyglądały nasze buty po tej wycieczce;))

Horoskop juz (prawie) wakacyjny... (c.d. ze str. 6)

Skorpion- Twój jad odstrasza wszystkich, ale kiedy dobrze się rozejrzysz, to może spotkasz jakąś super dziewczynę lub super chłopaka. A jak to już zrobiłeś i nie znalazłeś odpowiedniej połówki, to próbuj jeszcze raz. Nie poddawaj się po pierwszym razie.

Strzelec - Ustrzeliłeś sobie jedną zdobycz i szukasz następnej? Źle robisz, ojjj źle! Nie szata zdobi człowieka. Jak Twoja zdobycz nie ma modnych ciuchów, to nie znaczy, że musi być głupia. Takie osoby zazwyczaj są the best!!

Koziołku Matołku- Ty i szkoła idą w parze. Zawsze możesz liczyć na czyjąś pomoc, masz mnóstwo przyjaciół i jesteś bardzo lubiany. I co najważniejsze, ty wszystkich lubisz!! Czego więcej chcieć od życia?

Pływaku (Wodnik) - nie płyń tak szybko, bo się zapędzisz i nie zaliczysz większości rzeczy. A tego chyba nie chcesz? Więc zamiast siedzieć na gadu-gadu, weź się za naukę!! Jak czegoś nie rozumiesz, to poproś o pomoc kogoś mądrego z klasy. Na pewno nie odmówi, jak ładnie poprosisz ;).

I wreszcie Ty Złota Rybko! Jedno jest pewne. Nie należysz do K.B.N.Z.R., to znaczy, że nie należysz do Klubu Bardzo Nieszczęśliwej Złotej Rybki. Powinnaś się cieszyć! Chyba, że jesteś Bardzo Nieszczęśliwą Złotą Rybką. To wtedy już z czym innym mamy do czynienia. Ale ogólnie jesteś super ;).